

KAZIMIERZ STOPA

ur. 1923; Rozięcín



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Pieńkowski Włodzimierz, Bornus Aleksy, Bornus Leon

17. Włodzimierz Pieńkowski oraz Aleksy Bornus i Leon Bornus

Włodzimierz Pieńkowski był nauczycielem Liceum Handlowego w Chełmie. Wykładał geografię gospodarczą. A w tym czasie ja byłem wychowawcą w bursie, RTPD, a on był członkiem RTPD, i z ramienia Towarzystwa RTPD był opiekunem nad tą bursą. Ja byłem wychowawcą bursy, a jednocześnie uczniem normalnego liceum handlowego w Chełmie. I stąd te kontakty, i ta znajomość. On później został przeniesiony do Puław i został dyrektorem podobnej szkoły handlowej w Puławach. I tam zmarł, zresztą przyjaźniliśmy się do końca jego dni. Później ta różnica wieku się zatarła. Zresztą ja, uczęszczając do Młodzieżowego Liceum Handlowego w Chełmie, miałem w klasie koleżanki młodsze ode mnie o jedenaście lat, bo wbrew woli dyrektora Kowala, o którym kiedyś wspominałem, jednak do jego szkoły uczęszczałem i tam maturę zdałem. A Aleksy Bornus, to był doktor filozofii, pracownik instytutu puławskiego w Puławach, bratanek Leona Bornusa, pułkownika, profesora... doktora, komendanta z czasów wojny okręgu Batalionów Chłopskich, a później Armii Krajowej na powiat chełmski. Przed miesiącem zmarł Aleksy, został pochowany w swoich rodzinnych stronach w grobie matki we wsi Kumów pod Chełmem, ja niestety nie mogłem być, chorowałem. Leona Bornusa znam osobiście, i przyjaźnimy się z sobą, i jesteśmy w kontakcie. Byłem w czasie okupacji podoficerem łącznikowym i kolporterem prasy w czwartym obwodzie Batalionów Chłopskich „Cezary” w Chełmie. Byłem podkomendnym pana pułkownika Leona Bornusa, z tym, że myśmy się osobiście z sobą w czasie wojny nie znali, ze względu na ścisłą konspirację, a tym bardziej, że ja byłem raczej delegowany do obsługi tak zwanego frontu działu politycznego Tajnej Organizacji Chłopskiej ROCH. Tego ruchu radykalnego, chłopskiego, na bazie którego były organizowane Bataliony Chłopskie, ale jednocześnie obsługiwałem też pion wojskowy. On wydał książkę o swoim marszu przez życie. Dość ciekawą. Mam zresztą z osobistą dedykacją pana profesora. Nie wiem czy on jeszcze mieszka we Włostowicach pod Puławami. Jest też druga taka

ciekawa postać z tego okresu, tych przewartościowań ideowych, politycznych, gospodarczych. To pan Piotr Pruss, mój poprzednik na stanowisku naczelnika działu opieki i wychowania w kuratorium, ale obecnie też ciężko chory, i też dziewięćpięćdziesięcioletni pan. A Leon Bornus jest rodem ze wsi Różdżałów, powiat chełmski.

Później, przez lata całe, pod przybranym nazwiskiem ukrywał się. Na szczęście UB go nie dopadło. Gdy powrócił do swojego nazwiska, to pracował w tych zakładach doświadczalnych pszczelarsko-grodniczych w Skierniewicach pod Warszawą. Gdy pisałem pracę magisterską na temat ruchu oporu na ziemi chełmskiej w okresie okupacji hitlerowskiej, to w 1959 czy 58 roku dotarłem do niego do Skierniewic, i w tym jego instytucie doświadczalnym spisywałem na dwa pióra relacje od niego. Później znalazł się w Instytucie Puławskim. To jest specjalista od pszczelarstwa i ogrodnictwa. Z tego tytułu ma stopień naukowy i to jego, że tak się wyrażę, profesja. Teraz jest na emeryturze. Nie wiem czy był na pogrzebie bratanka, bo mocno przeżył śmierć tego Aleksego, bo Aleksy, jego bratanek, a mój przyjaciel, przed miesiącem zmarł. To ciekawa postać, chłopiec po Haine-Medina, z niedowładem lewej strony, ręki i nogi. Wybitny umysł, erudyta, wspaniały człowiek. On był właśnie skazany na osiem lat więzienia za: „Zmierzanie do obalenia ustroju radzieckiego” Wróg ZSRR, zagrażał imperium sowieckiemu. To właśnie z tej sprawy byli sądzeni ci panowie, których wymieniałem, i z tej sprawy byłem ja przesłuchiwany.

Data i miejsce nagrania	2006-03-13, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"